Gerard J.M. van den Aardweg, *Homosexualidad y esperanza. Terapia y curación en la experiencia de un psicólogo*, Ediciones Universidad de Navarra, S.A. (Eunsa), Pamplona 2005 (wyd. 4), ss. 183

Nakładem wydawnictwa Eunsa ukazała się ostatnio książka Gerarda J.M. van den Aardwega na temat możliwości psychologicznej terapii i leczenia zjawiska homoseksualizmu, pt. *Homoseksualizm i nadzieja. Terapia i leczenie w doświadczeniu psychologa*. Autor zrobił doktorat z psychologii na Uniwersytecie w Amsterdamie. Po praktyce uniwersyteckiej w Brazylii jest obecnie wykładowcą psychologii w Instytucie Małżeństwa i Rodziny „Medo" w Aerdenhout (Holandia). Specjalizując się w psychoterapii homoseksualizmu, objeździł Europę i USA z konferencjami, w których wyrażał przekonanie o możliwości terapeutycznego leczenia tego zjawiska, wbrew wielu obiegowym opiniom. Jest autorem kilku naukowych publikacji z tej i podobnych dziedzin. Obecna książka jest owocem jego wieloletniej pracy, w której chce się podzielić pozytywnymi efektami swych badań. Na jej podstawie odważa się dać nadzieję wszystkim, którzy zmagają się z tym zjawiskiem i cierpią z tego powodu, pokazując drogę wyjścia w proponowanej przez siebie terapii. Książka po raz pierwszy wydana w 1985 r. w jej oryginalnym języku holenderskim, ze względu na aktualność i wyjątkowość problematyki, doczekała się już czwartego wydania, po włoskim (Edizioni Ares, Milano 1995) i hiszpańskim (EUNSA, Pamplona 2005).

Autor podzielił ją na 9 rozdziałów, poprzedzonych *Wstępem* i zakończonych *Ostrzeżeniem* (*Prevención*) oraz bardzo krótką *Bibliografią*. Pierwszy rozdział (*Actutudes sociales actuales hacia la homosexualidad*) przedstawia współczesną sytuację społeczną związaną z rozumieniem zjawiska homoseksualizmu. Autor z niepokojem zauważa, jak trudno jest dziś mówić i pisać o homoseksualizmie jako swego rodzaju nieprawidłowości rozwojowej o podłożu psychicznym (nazywa je *nieładem emocjonalnym* (*trastorno emocional*) *pozostałym z okresu dorastania*), za jaką uważa to zjawisko, na tle ogólnej tendencji jego społecznej akceptacji i usprawiedliwiania przez tzw. *radykalny* lub *wojujący ruch homoseksualny*, który domaga się społecznego uznania i równouprawnienia. Autor kieruje swą książkę, ofiarując pomoc terapeutyczną, do wszystkich, którzy zmagają się z tym zjawiskiem i cierpią z tego powodu, wbrew rozpowszechnianej przez środowiska gejowsko-lesbijskie opinii o jego „normalności"

Drugi rozdział, zgodnie z jego tytułem (*Cuándo uno es homosexual?*), stara się wytłumaczyć zjawisko homoseksualizmu (w jego aspekcie rozwoju człowieka, stąd pytanie „*cuándo?*" (kiedy?) z punktu widzenia psychologicznego. Autor już na samym początku odrzuca koncepcję „naturalności", „normalności", wrodzoności" tego zjawiska w przypadku ludzi nim dotkniętych. Widzi w nim raczej efekt wychowania lub stworzenia przez daną osobę własnej identyfikacji „bycia homoseksualistą" (nazywa ją *autoidentyfikacją*). Ma ona nastąpić w okresie, kiedy uczucia homoseksualne, właściwe okresowi dojrzewania, z różnych powodów natury rozwojowej nie przeszły w etap zainteresowania heteroseksualnego. Uczucia i inklinacje homoseksualne, po okresie niepokoju ze strony dotkniętego nimi młodego człowieka, stają się podstawą jego późniejszej *autoidentyfikacji* („Jestem

gejem"). *Autoidentyfikacja*, wzmocniona dodatkowo propagandą środowiska gejowskiego, która ma go uspokoić i dowartościować w społeczeństwie heteroseksualnym, w rzeczywistości – twierdzi autor – jest *zastępczym uczuciem niższości* (*sentimiento desplazamiento*), wyrazem kompleksu niższości, wobec nienarodzonego jeszcze zainteresowania heteroseksualnego. Na tym tle rodzi się dopiero jego terapia, która trafi do każdego, kto wbrew prądowi chce uregulować w tym względzie swój problem osobowościowy.

W następnym (III) rozdziale (*Es la homosexualidad innata?*) zajmuje się zagadnieniem „wrodzoności" homoseksualizmu, na którą powołują się środowiska homoseksualne, chcąc usprawiedliwić swoje skłonności i dążenia równouprawnieniowe. Autor rozpatruje to zagadnienie z różnych punktów widzenia (przyczyn hormonalnych, dziedzicznych, filozoficzno-psychologicznych) i nie znajduje żadnych pewnych dowodów usprawiedliwiających jego wrodzoność. Po tych rozważaniach, w następnych rozdziałach (IV-VII) przystępuje już do szczegółowego wyjaśnienia mechanizmu swojego sposobu terapeutycznego. Najpierw omawia swoją koncepcję homoseksualizmu jako *nieładu psychicznego* (*La homosexualidad como trastorno psíquico*), następnie przyczyny nabyte genezy kompleksu homoseksualnego i jego mechanizm (*Origen y mecanismos del complejo homosexual*), sprowadzające się do braku należycie wyważonych relacji z rodzicami, którzy traktują swe dzieci nieproporcjonalnie do ich wieku czy płci, oraz destrukcyjnego wpływu środowiska. Wreszcie na fundamencie opisu mechanizmu działania kompleksu seksualnego (*Cómo opera el complexo homosexual?*), wyrażonego głównie w samoużalaniu się nad sobą (*autocompasión*) z racji fiaska zaspokojenia prawdziwej miłości i jej neurotycznych prób zastępczych, pokazuje drogę terapeutycznego wyjścia z niego, czyli sposób uleczenia (*El camino para el cambio*).

Ten rozdział jest centralnym i kulminacyjnym punktem całej książki. Autor podaje ogólnie dwie wersje swojej terapii, już to o charakterze i wpływie bardziej psychologicznym, już to religijnym (*El cambio sin psicoterapia*), choć ostatecznie sprowadza się ona do pierwszego rozwiązania, byleby tylko zainteresowany chciał tej terapii i w jej wyniku uleczenia. Najważniejsza jest motywacja zainteresowanego do zmiany, jego stałość i szczerość z samym sobą, by przy pomocy terapeuty mógł on dotrzeć do korzeni swej neurotycznej sytuacji i zerwać z wpływem jego dotychczasowego środowiska (np. z partnerem). Proces jest długi i stopniowy; nigdy u początku nie widać jego finału, ale za każdym zdobytym szczeblem (osiągnięciem) ukazują się nowe horyzonty i znaki widocznego postępu (s. 125-128). Chodzi o to, by poprzez rozmowę i śledzenie wskazówek terapeuty odważnie zgłębić swoją obecną sytuację, docierając do historii i źródła swego kompleksu niższości. Wtedy u jej źródła zdramatyzować (*hiperdramatización*) swoją dotychczasową infantylną sytuację i każdy jej przejaw, by humorystycznie śmiejąc się z samego siebie, za każdym razem przywracać jej prawidłowe dojrzałe (nieegoistyczne) reakcje. Wtedy stopniowo zmniejsza się obsesyjność emocji i zachowań infantylnych, pojawia się optymistyczna wizja i zaufanie do samego siebie, wreszcie z czasem następuje całkowita emocjonalna reorientacja. Oczywiście cały czas jest w cenie przezwyciężanie samego siebie, walka z pragnieniami homoseksualnymi, ataki zwyczajów egoistycznych, oraz świadomość tego, że nic cennego nie przychodzi łatwo.

Ostatni (IX) rozdział (*Efectos de la terapia antiqueja*) omawia już pozytywne efekty swojej terapii na przykładzie konkretnych przypadków. Książkę kończą pewne przestrze-

żenia autora (*Prevención*) dane rodzicom przed ich ewentualnymi nieprawidłowościami wychowawczymi w stosunku do ich dzieci, nieprawidłowościami, które mogą zaważyć na ich przyszłej deformacji osobowościowej, jeśli chodzi o ich seksualność.

Przystępując do krótkiej oceny książki, trzeba zauważyć w niej odważny, stanowczy głos rozsądku, który przywraca rzeczom ich właściwą proporcję, zachwianą nieco przez ostatnie dwudziestolecie zdominowane powszechnym wręcz trendem kultury i mody gejowskiej. Wszelkie argumenty przeciwne, gdziekolwiek głoszone (nawet na uniwersytetach), odczytywane były jako wyraz nietolerancji i zaściankowego konserwatyzmu. Rozwiązania psychoterapeutycznego leczenia homoseksualizmu zakłada uznanie samego zjawiska za przejaw pewnej niedojrzałości osobowościowej, związanej z niedomaganiami wychowawczymi, co autor wyraźnie zaznacza wbrew opinii środowiska progejowskiego. Swoją doktryną terapeutyczną autor daje nadzieję tym wszystkim, którzy poszukują wyjścia ze swojej neurotycznej sytuacji. Przede wszystkim pokazuje źródła i genezę tego zjawiska w nieprawidłowym rozwoju wychowawczym. Następnie, poprzez ukazanie drogi wyjścia i podanie konkretnych tego przykładów, daje pomoc chrześcijańskiej nauce moralnej, która piętnując praktyki homoseksualne, może wskazać na konkretną formę pomocy ludziom tym zjawiskiem dotkniętym. Książka jest pomocna dla każdego duszpasterza, by mógł on wiedzieć, że może i jak może pomóc takim ludziom, nie ulegając współczesnym modom i trendom. Szkoda tylko, że jest dostępna na razie w języku holenderskim, włoskim i hiszpańskim; być może ktoś z kultury angielsko- i polsko-językowej zechce ją przetłumaczyć dla pożytku szerszego społeczeństwa.

ks. Ryszard Groń